

Małgorzata Nicpoń, Radosław Marzęcki
Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie

POGŁĘBIONY WYWIAD INDYWIDUALNY W BADANIACH POLITOLOGICZNYCH

ABSTRAKT

Artykuł jest próbą zaakcentowania faktu, jak ważne w badaniach naukowych – w związku z tym także w badaniach politologicznych – jest dążenie do osiągnięcia tzw. „perspektywy striangulowanej”. Autorzy podkreślają zarazem doniosłość wpływu rzeczywistości społecznej na kształt zjawisk politycznych. Jeśli uznać za zasadną tezę, że wiele zjawisk współtworzących życie polityczne (konflikt, współpraca, rywalizacja, kompromis etc.) jest determinowanych społecznym konstruktem, czyli sposobami pojmowania, rozumienia i interpretowania rzeczywistości, to typowy dla politologii przedmiot musi być badany z uwzględnieniem tego założenia. Pogłębiony wywiad indywidualny, jako klasyczna metoda jakościowa, pozwala w praktyce badawczej uchwycić te z zewnątrz trudno obserwowalne konstrukty. Autorzy wskazują teoretyczne oraz praktyczne zalety zastosowania tej metody gromadzenia danych w badaniach politologicznych.

Działanie człowieka zależy od społecznego konstruktów rzeczywistości, w której on funkcjonuje. To – być może trywialne – spostrzeżenie, akcentujące wagę indywidualnych sposobów rozumienia, pojmowania i interpretowania otoczenia jako swoistego środowiska działania ludzkiego, narzuca obserwatorom życia społecznego pewną perspektywę opisu i wyjaśniania zasad rządzących tym życiem. Nie musi to bynajmniej oznaczać, że ta narzucona perspektywa jest jedyną i słuszną, ale z pewnością konieczną i uzupełniającą. Także politolog przystępujący do naukowej obserwacji rzeczywistości społeczno-politycznej powinien mieć na uwadze ten imperatyw.

KU PLURALIZMOWI METODOLOGICZNEMU

Wydaje się rzeczą niezwykle ważną, aby politolodzy w swoich badaniach dążyli do uchwycenia sposobów interpretacji i konstruowania świata społecznego przez podmioty polityczne (będące obiektem obserwacji i analizy politologa), które determinują tak istotne dla nich zjawiska, jak choćby konflikt, kompromis, współpraca

czy rywalizacja. To tylko początek listy zjawisk politycznych, które mogłyby się znaleźć w centrum zainteresowania badacza.

Jednocześnie – jak nakazują wymogi stawiane politologii jako dyscyplinie naukowej – należy starać się zmierzać ku tzw. „perspektywie striangulowanej”. Oznacza to odwoływanie się w procesach gromadzenia danych do różnych metod badawczych, a jednocześnie przekłada się na trafność i rzetelność prowadzonych badań. Na konieczność przyjmowania takiego wielowymiarowego podejścia w badaniach politologicznych uczuła Barbara Krauz-Mozer w referacie wygłoszonym na zakończenie I Kongresu Politologii, w którym pisze, że „pragnienie rzetelnego poznania, ale także zrozumienia, wymaga łączenia różnych procedur i badania zjawisk społeczno-politycznych za pomocą metod obciążonych różnymi, lecz wzajemnie się kompensującymi, rodzajami ograniczeń i błędów”¹. Dlatego w momencie wyboru metody badania politolog powinien starać się zaadoptować podejście pluralistyczne. Wówczas – „w trakcie swojej pracy w sposób zamierzony i świadomy rozpoznaje założenia oraz dostrzega ich implikacje, przesądzające o ocenie poznawczej wartości jego dzieła. Z rozmysłem dobiera narzędzia badania, świadomy tego, co zamierza badać i jaki cel pragnie osiągnąć”². Staje się racjonalny w tym sensie, że świadomie i adekwatnie dobiera środki, a więc metody badawcze, do wyznaczonych sobie celów, czyli poznania i wyjaśnienia określonego aspektu rzeczywistości. Celem niniejszego artykułu jest zwrócenie uwagi (młodego) politologa na użyteczność metody pogłębionego wywiadu indywidualnego w badaniach zjawisk od dawna będących przedmiotem zainteresowania nauki o polityce, a przez to na możliwość poszerzenia „repertuaru” metodologicznego oraz zbliżenie się do ideału „perspektywy striangulowanej”. Politologia jest bowiem dyscypliną naukową, której przedmiot badania sprzyja wykorzystaniu wywiadu indywidualnego, jak również metod jakościowych w ogóle.

BADACZ I SYTUACJA JEGO BADANIA

Pogłębiony wywiad indywidualny (*individual depth interview* – IDI) to przykład klasycznej metody jakościowej. Jak podkreśla Eugeniusz Młyniec, próba poddana badaniu w sytuacji wywiadu na ogół obejmuje 15 do 100 osób dobranych ze względu na cel naukowego dociekania³. Jest on najczęściej stosowany jako uzupełnienie dla badań ilościowych lub jako metoda eksploracyjna przed badaniami ilościowymi, co wyraźnie wpisuje się w typowy dla politologii pluralizm metodologiczny, o którym wspomina Krauz-Mozer.

Pozwala on na poznanie zarówno sposobów myślenia, przeżywania, zwyczajów, gestów, jak i motywacji, systemów wartości czy dominujących postaw badanych osób

¹ B. Krauz-Mozer, *Metodologia politologii w perspektywie pluralistycznej*, [w:] *Demokratyczna Polska w globalizującym się świecie*, red. K.A. Wojtaszczyk, A. Mirska, Warszawa 2009, s. 159.

² *Ibidem*, s. 158.

³ E. Młyniec, *Opinia publiczna. Wstęp do teorii*, Poznań – Wrocław 2002, s. 148.

czy zbiorowości. Uzyskane rezultaty zbliżają zatem badacza-politologa do poznania i zrozumienia determinant działania podmiotów politycznych.

George Gaskell sformułował metaforę pogłębionego wywiadu indywidualnego jako „rozmowy dwóch (lub więcej) przyjaciół”⁴, co w dużej mierze oddaje charakter samej metody i mówi wiele o roli badacza⁵ i badanego (respondenta) w sytuacji badania. Jednak należy pamiętać, że nie każda rozmowa i nie każdy nawet wywiad spełnia wymogi metodologiczne stawiane IDI⁶. Przebieg wywiadu pogłębionego ma charakter indywidualnej relacji, a nie dyskusji, a osoba prowadząca wywiad jedynie zadaje pytania i pomaga respondentowi znaleźć precyzyjną odpowiedź. To ona kieruje przebiegiem interakcji i ukierunkowuje respondenta. W opinii Johna M. Johnsona wywiad pogłębiony ma stanowić interakcję zorientowaną na konkretny cel: zdobycie pogłębionych informacji i wiedzy, która dotyczy między innymi jaźni jednostki, przeżywanych doświadczeń, wartości i decyzji, a zatem zasadniczo różni się od zwykłej rozmowy⁷. Dominika Maison z kolei podkreśla, że IDI jest zazwyczaj blisko godzinną rozmową dwóch osób (prowadzącego i badanego), podczas której prowadzący usiłuje dotrzeć do informacji będących celem badania i pogłębić wiedzę na dany temat⁸. W pewnym momencie – o tym w swojej pracy pisze Anna Wyka – komunikacja staje się dwukierunkowa i staje się sytuacją wymiany (wiedzy czy kompetencji społecznych)⁹.

Aby w sposób działający na wyobraźnię opisać sytuację wywiadu, warto odwołać się do alegorii, którą zastosował Steinar Kvale. Porównuje on badacza stosującego w swojej naukowej aktywności metodę wywiadu do górnika, mówiąc, że zdobywa on wiedzę niczym rudę metalu pod ziemią. Jak pisze:

jedni górnicy poszukują obiektywnych faktów, aby je policzyć, inni poszukują samorodków, które stanowią istotne sensy. W obydwóch koncepcjach wiedza czeka na odkrycie we wnętrzu podmiotów, nie zanieczyszczona przez starania samego górnika. Prowadzący wywiad szuka samorodków danych albo sensów w czystym doświadczeniu podmiotów, nie zanieczyszczonymi pytaniami naprowadzającymi na odpowiedź. Badacz prowadzący wywiad odsłania powierzchnię świadomych przeżyć¹⁰.

⁴ G. Gaskell, *Individual and Group Interviewing*, [w:] *Qualitative Researching with Text, Image and Sound*, red. M. Bauer, G. Gaskell, London 2000, s. 51.

⁵ Osoba przeprowadzająca wywiad bywa w literaturze określana także mianem indagatora. Zob. A.M. Nikodemowska-Wołowik, *Jakościowe badania marketingowe*, Warszawa 1999, s. 145.

⁶ Dominika Maison podkreśla, że „często nadużywa się nazw wywiad pogłębiony i IDI, określając tak wszystkie wywiady indywidualne (*one-to-one*), również ustrukturalizowane i prowadzone na podstawie kwestionariusza”. D. Maison, *Jakościowe metody badań marketingowych*, [w:] *Badania marketingowe. Od teorii do praktyki*, red. D. Maison, A. Noga-Bogomilski, Gdańsk 2007, s. 6.

⁷ J.M. Johnson, *In-depth Interviewing*, [w:] *Handbook of Interview Research: Context & Method*, red. J.F. Gubrium, J.A. Holstein, Thousand Oaks 2002, s. 104.

⁸ D. Maison, *op. cit.*, s. 5.

⁹ A. Wyka, *Badacz społeczny wobec doświadczenia*, Warszawa 1993, s. 24.

¹⁰ S. Kvale, *InterViews. Wprowadzenie do jakościowego wywiadu badawczego*, przekł. S. Zabielski, Białystok 2004, s. 13.

W tym porównaniu jest zawarte przeświadczenie o konflikcie, jaki ma istnieć pomiędzy jakościowym a ilościowym modelem badań – teza, którą współczesny badacz społeczny (politolog, socjolog, psycholog etc.) musi odrzucić. Istnieje bowiem swoisty wspólny mianownik obu tych podejść do praktyki badawczej. Jest nim mianowicie przekonanie, że w naukach społecznych wiedzy należy szukać wewnątrz świadomości ludzkich. Nawet jeśli prowadząc badania posługujemy się zbiorem danych wtórnych, a zatem takich, które już istnieją i które można badać, stosując narzędzia pomiaru nieinwazyjnego – to zawsze badamy wytwory ludzkiej świadomości. Dokumenty osobiste, dokumenty rządowe, stenogramy z posiedzeń parlamentów, programy polityczne i wyborcze czy wypowiedzi polityków na łamach prasy, zawsze są tylko zapisem społecznej świadomości jakiegoś źródła, którym jest jednostka lub ich grupa. Politologia zatem – jako nauka społeczna, której przedmiot zainteresowania w dużej mierze jest warunkowany społecznie – stanowi dyscyplinę, w ramach której wykorzystanie wywiadu indywidualnego (jak i innych metod jakościowych) może być wyjątkowo cenne, mimo że wnioski z badania jakościowego warto zawsze przedstawiać w szerszym kontekście wniosków z badań o innym charakterze.

Przechodząc do prezentacji pozytywnych efektów IDI w badaniach politologicznych, warto podkreślić, że zastosowanie pogłębionych wywiadów indywidualnych ma wiele zalet wynikających przede wszystkim ze specyfiki przedmiotu, który zostaje poddany badaniu, jak również ze specyfiki samej metody gromadzenia danych. Szereg wymogów, które musi wypełnić badacz (także politolog) na etapie wyboru i przygotowania narzędzia badawczego oraz już podczas realizacji badania, sprawia, że zyskuje on szansę na wyciągnięcie rzetelnych i trafnych wniosków na temat badanej przez niego rzeczywistości społeczno-politycznej (specyfika metody badawczej). Dodatkowo, natura zjawisk współtworzących życie polityczne, powoduje, że użycie wywiadu pogłębionego pozwala na rejestrację wielu elementów, które mogłyby zostać pominięte przy użyciu innych metod (specyfika przedmiotu badania).

WYBÓR IDI A SPECYFIKA PRZEDMIOTU BADANIA W POLITOLOGII

Lista przedstawionych argumentów za korzystaniem w badaniach politologicznych z metody wywiadu nie została uporządkowana wedle kryterium ważności. Jest ona uznaniowa. Należy więc podkreślić, że wszystkie wymienione zalety są godne uwagi czy zastanowienia.

Wybór IDI (ze względu na specyfikę przedmiotu) jest wskazany między innymi, gdy problem wymaga głębszego poznania poglądów i postaw obiektów badanych. Wówczas może być stosowany jako uzupełnienie innych badań, które nie pozwalają „dogłębnie” zrozumieć różnych zjawisk, mechanizmów, procesów, postaw czy działań, składających się na badany przedmiot. Wywiady mogą być pomocne w rozumieniu przyczyn, charakterystyki czy konsekwencji wielu zjawisk o charakterze społecznym, które współtworzą politykę, rozumianą przecież przez niektórych badaczy jako sfera konstruowana przez działania społeczne. Zwolennikiem tego poglą-

du jest między innymi Włodzimierz Wesołowski, twierdzący, że „«prawdziwą» (czyli adekwatną do realiów) definicję polityki dają politycy sami – poprzez przyznanie priorytetu określonym rodzajom działań politycznych»¹¹.

Wywiady uchodzą za cenną metodę także w badaniach liderów opinii i osób trudno dostępnych, ale także osób o wyraźnej, zwartej tożsamości grupowej. Siłą rzeczy do takiej grupy należą także: politycy, urzędnicy, samorządowcy czy asystenci parlamentarni. Tworzą oni przecież mniejsze lub większe grupy społeczne, a więc badaniu może podlegać zarówno istniejąca pomiędzy nimi więź subiektywna, więź obiektywna, jak i więź behawioralna. Co to oznacza? Po pierwsze, jednostki współtworzą grupy w sensie formalnym: są członkami jakiejś formacji lub organizacji (partii, klubu, koła) w aspekcie obiektywnym. Po drugie, utożsamiają się z kulturą organizacyjną tej formacji lub organizacji, z zestawami norm, reguł i wartości typowymi dla niej. Po trzecie, podejmują wspólne inicjatywy, działają wedle wspólnego interesu, krótko rzecz ujmując, reprodukują pewien zbiorowy charakter działania. Natura tych grup sprawia, że dostęp do nich jest utrudniony, dlatego lepiej potraktować respondentów indywidualnie.

Warto postawić na wywiad, gdy tematy, które należy podjąć w badaniu, są krępujące i kłopotliwe, ale również, gdy dotyczą na przykład sfery nieoficjalnej. Jest to przecież typowa materia polityki. Stąd wynikają też wymogi dotyczące zachowania badacza, który swoją obecnością i postawą podczas wywiadu może negatywnie lub pozytywnie wpływać na sytuację badania. Chodzi na przykład o aktywne słuchanie, podtrzymywanie rozmowy czy tzw. upodabnianie się do respondenta. David E. McNabb formułuje następujące zasady: badacz powinien być przyjazny i empatyczny, nie powinien zagrażać respondentowi, winien być uważnym słuchaczem, a zarazem elastycznym i niekrytykującym rozmówcą¹².

Dobrym przykładem zastosowania wywiadu w tym kontekście jest badanie, którego jednym z celów jest identyfikacja nieprawidłowości pewnych procesów decyzyjnych, kontrolnych etc. Warto mieć na uwadze, że wywiad pozwala rejestrować i rozumieć coś, co Emil Durkheim nazwał „faktem społecznym”¹³. W wywiadach często udaje się zidentyfikować uwarunkowania, relacje, zależności, układy, przymus, bezalternatywność sytuacji czy tzw. „mniejsze zło”, a jednocześnie odpowiedzieć na pytanie: dlaczego jest tak, a nie inaczej, i co powoduje, że tak jest? Dodatkową zaletą staje się też dostrzeganie różnicowania sytuacji, wariantowości postaw, pozycji społecznych etc. Rzeczywistość społeczno-polityczna jest niezwykle skomplikowana i należy docierać do sedna tego skomplikowania, a nie je upraszczać.

Wywiad pozwala zarazem badać ludzkie biografie, historie, epizody czy drogi kariery, czyli znajduje swoje zastosowanie dla politologów, dla których ważne jest histo-

¹¹ W. Wesołowski, *Rozumienie polityki wśród polityków*, [w:] *Świat elity politycznej*, red. W. Wesołowski, I. Pańków, Warszawa 1995, s. 161.

¹² D.E. McNabb, *Research Methods for Political Science: Quantitative and Qualitative Methods*, Armonk – London 2009, s. 139.

¹³ E. Durkheim, *Zasady metody socjologicznej*, przeł. J. Szacki, Warszawa 2002, s. 27–41.

ryczne podejście do rzeczywistości społecznej. Daje możliwość opisu także rozwiązań potencjalnych, preferowanych przez jednostki; na przykład idealnej drogi do kariery politycznej. Pozwala to na badanie, w jakim stopniu doświadczana rzeczywistość odbiega od preferowanych modeli, których obraz tkwi w świadomości społecznej.

Inny obszar wykorzystania wywiadu pogłębionego stanowi badanie sposobów legitymizowania działań, uzasadniania ich metod, a więc także procesów racjonalizacji czy identyfikacji pozaracjonalnych przesłanek działania. Zgodnie z teorią działania społecznego zawsze istnieje jakiś motyw działania¹⁴. Wywiad pozwala stawiać pytania o powody, motywacje, przyczyny, którymi ludzie się kierują. Tym samym pozwala na uchwycenie szerszego kontekstu badanych zjawisk. Obejmuje też procesy społeczne (na przykład „stawanie się” społeczeństwa i jego podsystemów czy „płynność ponowoczesności”, czasowy charakter zjawisk, procesualność, związki, relacje oraz interakcje). Pozwala również rejestrować skrajne poglądy, odmienne punkty widzenia, które mogą być silnie opiniotwórcze. Umożliwia demaskację i wyjaśnienie szczegółów procesów podejmowania decyzji, pozwala na identyfikację nieświadomych lub trudnych do zwerbalizowania opinii, poglądów, postaw oraz pozwala badać czynniki poznawcze, percepcyjne i motywacyjne postaw¹⁵, co może być użyteczne na przykład w badaniach elit.

SPECYFICZNE CECHY SAMEJ METODY

Politolog powinien również dostrzegać zalety wywiadu, wynikające nie tyle ze specyfiki przedmiotu – który bada od początku swojej naukowej kariery – lecz także ze specyfiki samej metody. Wywiady mogą pomagać w rozpoznawaniu problemu, precyzowaniu problematyki, porządkowaniu wątków badania czy wyznaczaniu tzw. wymiarów analizy. Są więc użyteczne szczególnie w badaniach eksploracyjnych. Jest to metoda niewystandaryzowana, a przez to – używając języka potocznego – bardzo elastyczna. Forma wywiadu może być bowiem modyfikowana ze względu na próbę (charakterystykę grupy badanej, na przykład jej dostępność), czas (który można poświęcić na wywiad), jak i zakres poruszanej tematyki (problem badawczy). Stąd też wynika klasyfikacja: wywiad częściowo ustrukturalizowany, wywiad nieustrukturalizowany (swobodny), wywiad długi lub krótki.

Wywiad okazuje się pomocny, gdy chcemy opracować wyczerpujący, dobry kwestionariusz do badania ilościowego (czyli ankiety), jak również podczas interpretacji badań ilościowych. Może wtedy służyć pogłębieniu i wyjaśnianiu rezultatów innych badań (także jakościowych, na przykład analizy treści). Poza tym pozwala formułować teorie, modele, hipotezy. Dodatkowo, hipotezy z innych badań mogą być testowane podczas realizacji wywiadów. Wywiad daje jednocześnie możliwość śledzenia indywidualnych przypadków – z uwagi na brak interakcji grupowych – oraz śledzenia indywidualnego toku myślenia (dla politologa jest jasne, że podejmowanie

¹⁴ M. Weber, *Gospodarka i społeczeństwo*, przeł. D. Lachowska, Warszawa 2002, s. 17–19.

¹⁵ A.M. Nikodemka-Wołowik, *op. cit.*, s. 13–44

decyzji często jest wynikiem działania jednostki). Dzięki temu łatwiej też dostosować wywiad do osobistych doświadczeń respondenta.

Wspomniano już, że pogłębiony wywiad indywidualny jest przykładem metody niewystandaryzowanej. Taki charakter ma również narzędzie badawcze. Otwiera to możliwość dokonywania modyfikacji procesu realizacji badania ze względu na doświadczenia, wiedzę czy kompetencje respondenta. Poza tym wywiad pogłębiony może być traktowany jako obserwacja uczestnicząca, co daje możliwość jeszcze dokładniejszej eksploracji i eksplanacji zachowań respondentów¹⁶. Dzięki wywiadam uzyskuje się informacje, które nie są obciążone interakcją z innymi osobami, jednak mogą służyć odtwarzaniu łańcuchów interakcyjnych w różnych układach społecznych. Jest to użyteczne przynajmniej w dwóch sytuacjach. Po pierwsze, gdy w trakcie badania poruszane są kwestie norm społecznych (na przykład badanie barier, nieprawidłowości, łamanie norm, konformizmu–nonkonformizmu). Sytuacja wywiadu do pewnego stopnia chroni przed tendencją do kreowania własnego wizerunku wśród innych osób. Po drugie, daje to możliwość względnie swobodnego wyrażania kwestii kontrowersyjnych, co do których nie ma zgody w społeczeństwie, a jednocześnie generują one emocje lub prezentują sporne wartości – na przykład badania ugrupowań skrajnych, radykalnych etc.¹⁷

Zadaniem osoby prowadzącej wywiad jest dotarcie do motywów zachowania jednostki, zrozumienie jej poglądów oraz emocji związanych z badanym tematem, ponieważ to one w dużej mierze determinują postawy i zachowania¹⁸. Stąd też w badaniu poszukuje się odpowiedzi na pytanie: „dlaczego?”. Natomiast zbierane informacje mają charakter jednostkowy, a nie zagregowany. Można więc poświęcić respondentowi więcej czasu. Zaletą jest fakt, że wywiad pozwala zebrać dużo danych od jednej osoby. Pogłębiony wywiad indywidualny pozostawia pełną swobodę wypowiedzi respondentowi – to on wartościuje, strukturyzuje wątki, problemy, kwestie, jedne czyni bardziej istotnymi, a inne mniej¹⁹. W takiej sytuacji poglądy badacza zostają poddane bezpośredniej konfrontacji z poglądami badanych (ale nie chodzi tu o poglądy polityczne, ale różnice w rozumieniu, percepcji rzeczywistości, które mogą się przekładać na konkretne działania).

Co ważne, wywiad pogłębiony pozwala zidentyfikować tzw. słowa kluczowe, które mogą być istotne w analizie struktury poglądów, postaw, rozumienia rzeczywistości etc. Pozwala zarazem konfrontować rozumienie rozmaitych pojęć. Wspomniano już, że różnice w rozumieniu przekładają się często na konkretne działania. Wywiad pozwala też ujawniać przypisywane pojęciom czy obiektom znaczenia oraz znaczenia przeciwstawne.

¹⁶ M. Hammersley, P. Atkinson, *Metody badań terenowych*, przeł. S. Dymczyk, Poznań 2000, s. 146–162.

¹⁷ M. Nicińska, *Indywidualne wywiady pogłębione i zogniskowane wywiady grupowe – analiza porównawcza*, „ASK. Społeczeństwo, badania, metody” 2000, nr 9, s. 39–50.

¹⁸ *Ibidem*.

¹⁹ A.M. Nikodemka-Wołowik, *op. cit.*

Wywiad jest oczywiście również badaniem opinii publicznej (świadomości społecznej). Choć w tym kontekście powinien być traktowany z dystansem. Stanowi badanie rzeczywistej opinii podmiotów procesów politycznych, a nie opinii czy komentarzy tzw. *gate-keepers* („liderów opinii”), jak w przypadku analizy prasy. Poza tym jest łatwy w organizacji, a jednocześnie pozwala poszerzyć próbę badawczą (poprzez wykorzystanie metody kuli śnieżkowej czy współpracę z kluczowymi informatorami).

W POSZUKIWANIU ZROZUMIENIA

Spółeczny charakter działań współtworzących świat polityki sprawia, że wszelkie metody prowadzenia badań, które umożliwiają odtwarzanie subiektywnych sensów nadawanych tym działaniom przez jednostki, stają się bardziej przydatne. Zrozumienie zjawiska wydaje się ważniejszym celem niż wiedza o jego istnieniu. Szczególnie polityka stanowi tę dziedzinę życia społecznego, której rzeczywisty, precyzyjnie opisany obraz często wymyka się kontroli badacza. Uzupełnieniem takiego wniosku jest stwierdzenie Krzysztofa Łabędzia, że „polityka z natury rzeczy ma w części «poufny» charakter, w części musi być objęta tajemnicą (której zakres politycy z reguły rozszerzają poza to, co jest konieczne), a ponadto spora część zachowań (werbalnych i niewerbalnych) polityków nie poddaje się prostej analizie”²⁰. Stąd też wynika konieczność poszukiwania źródeł adekwatnej wiedzy o polityce. Wywoływanie tych źródeł przy pomocy metody indywidualnego wywiadu pogłębionego wydaje się dobrą drogą do zrozumienia określonego aspektu rzeczywistości społeczno-politycznej.

Małgorzata Nicpoń – doktorantka w Instytucie Politologii Uniwersytetu Pedagogicznego im. KEN w Krakowie. Autorka kilku artykułów na temat jakości dyskursu publicznego i politycznego w Polsce.

Radosław Marzęcki – politolog, socjolog, asystent w Instytucie Politologii Uniwersytetu Pedagogicznego im. KEN w Krakowie. Interesuje się podziałami na polskiej scenie politycznej, zjawiskiem konfliktu i konsensu w polityce oraz językiem polityki

²⁰ K. Łabędź, *Odpowiedzialność polityków za niektóre opinie i przekonania społeczeństwa*, „Rocznik Nauk Politycznych”, Pułtusk 2003, nr 5, s. 317.